

Cena egzemplarza 2 zł

Prenumerata miesięcz. wynosi 40 zł

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Telefony: Centrala 33 41 i 31 60 Centrala czynna całą dobę	Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zryw“		Sekretariat redakcji przyjmuje w dni powszednie od godz. 10—12. — Rękopisów nie zwraca się. — Listy należy adresować do redakcji a nie do współpracowników. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.
Redaktor Naczelny 31 60 Rozmównica publiczna . . . 19 07 Centrala międzym. I. K. P. 00 90	Konto: P. K. O. Nr VI-140 I. K. P.	Bydgoszcz ulica Jagiellońska Nr 17	

Rok I Wtorek, dnia 30 października 1945 roku Nr 9

Ważne oświadczenie prezydenta Trumana

Dwanaście punktów polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK (dr). Na uroczystościach z okazji „Dnia Floty“ prezydent Truman wygłosił w Nowym Jorku przemówienie, które zapowiadano jako najważniejsze oświadczenie, wydane dotychczas przez Trumana.

W półgodzinnym swym przemówieniu Truman, podkreślił wspaniałą rolę, jaką w odniesieniu zwycięstwa odegrała armia amerykańska. Zapewniałem zawsze — mówił następnie Truman — i podkreślam to raz jeszcze, że Stany Zjedn. nie pragną dla siebie ani jednej piędzi ziemi na świecie. Z wyjątkiem baz potrzebnych dla utrwalenia pokoju.

Mimo to Stany Zjedn. muszą utrzymać potężną siłę, i to z różnych względów, dla utrwalenia pokoju i dotrzymania zobowiązań wobec Organizacji Zjednoczonych Narodów, która dbać musi o porządek na świecie.

Następnie przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, stwierdził Truman z naciskiem, że stoi ona mocno na gruncie podstawowych zasad sprawiedliwości. Będziemy zawsze obstawać przy tym, co uważamy za dobre i słusne. Rozbieżności istniejące obecnie między sojusznikami nie należą do tych, które są nie do pokonania. Polegać będą na dwóch czynnikach: wyrozumiałości i stanowczości oraz gotowości do znalezienia wspólnej płaszczyzny co do skutków istnienia tych zasad.

W sprawie bomby atomowej Truman podkreślił, że wynalezienie jej nie wpływa bynajmniej na zmianę polityki zagranicznej.

W sprawie tej wkrótce rozpoczyna się konferencja z Wielką Brytanią i Kanadą, a później z innymi państwami, nie oznacza to jednak bynajmniej, żeby tajemnicę energii atomowej miano ujawnić.

Następnie Truman podał 12 punktów polityki zagranicznej Stanów Zjedn.:

1. Stany Zjedn. nie dążą do ekspansji terytorialnej, ani osiągnięcia korzyści materialnych i nie będą tolerowały planów agresji żadnych państw, ani wielkich ani małych;

2. Wszystkie narody, które pozabawiono praw suwerenności i samostanowienia, winny uzyskać te prawa;

3. Stany Zjedn. nie dają swej aprobaty dla jakichkolwiek zmian terytorialnych, dokonanych gdziekolwiek na świecie, chyba za wyraźną wolą odnośnego narodu;

4. Wszystkie narody, które są zdolne do samodzielnego rządzenia się, same tworzyć powinny formy własnego ustroju bez jakiegokolwiek obcej interwencji. Zasada ta ma mieć zastosowanie we wszystkich częściach świata;

5. Wspólnie z naszymi sojusznikami będziemy budować rządy demokratyczne i nie dopuścimy do tego, by na świecie zapanował nazizm, faszyzm czy militarizm;

6. Stany Zjedn. nie uznają żadnego rządu, narzuconego jakim-

kolwiek krajowi przez obce mocarstwo;

7. Wszystkie kraje powinny brać udział w wolności mórza i dróg rzecznych i żeglugi na szlakach śródlądowych;

8. Stany Zjedn. żywią przekonanie dopuszczenia do Zjednoczonych Narodów demokratycznych i pokojowo usposobionych byłych krajów nieprzyjacielskich;

9. Co do półkuli zachodniej, to winna bez jakiegokolwiek interwencji z poza tej kuli dążyć do współpracy sąsiedzkiej;

10. Stany Zjedn. opowiadają się za współpracą gospodarczą wszystkich wielkich i małych państw i poprawy warunków życiowych na całym świecie oraz za doprowadzeniem do wolności od lęku i niedostatku;

11. Stany Zjedn. dążyć będą do wprowadzenia w życie i ugruntowanie na świecie wolności religii, rasy i słowa;

12. Stany Zjedn. dążyć będą do zachowania pokoju w myśl wymogów Zjednoczonych Narodów dla wszystkich pokojów mitujących narodów do łącznego użycia swej siły dla zabezpieczenia pokoju.

Marszałek Polski honorowym obywatelem Bydgoszczy

Wspaniała uroczystość zbratania Armii Polskiej ze społeczeństwem

Pomorze, a zwłaszcza Bydgoszcz, przeżywała dwa wielkie dni. Do stolicy Pomorza zjechał Dostojny Gość, Naczelny Wódz Wojsk Polskich Marszałek Michał Rola-Zymierski. Miasto tonęło w powodzi flag. Wszędzie Naczelnego Wodza witano entuzjastycznie.

Odkładając szczegółowe sprawozdanie do następnego numeru „IKP“, podajemy dziś krótko, że po Mszy św. polowej, poświęceniu i wręczeniu nowych sztandarów oraz przysięgi Żołnierskiej przed swoim Wodzem przeddefilowały świetnie prezentujące się oddziały Wojsk Polskich, jak również bardzo liczne organizacje ze sztandarami.

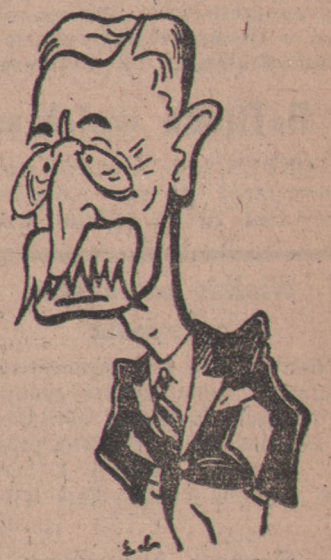
Po południu w sali Strzelnicy odbył się uroczysty obiad, w czasie którego prezydent Twardzicki wręczył Naczelnemu Wodzowi honorowe obywatelstwo miasta Bydgoszczy, po czym prosił o zezwolenie nazwania im. Marszałka Roli-Zymierskiego 5 stypendiów. Naczelny Wódz żegnany owacyjnie, opuścił Bydgoszcz samolotem, by jeszcze dziś w Warszawie powitać przybyłego do Polski marszałka lotnictwa angielskiego, który

m. in. dokona w stolicy otwarcia wystawy RAF (Royal Air Force).

Nagroda Nobla

NOWY JORK (dr). Odkrywcą znakomitego środka leczniczego penicelliny, oraz dwaj jego współpracownicy otrzymali nagrodę Nobla. Jeden z tych współpracowników pochodzi z Niemiec, które opuścił po dojściu do władzy Hitlera.

Blum dąży do zgody całej lewicy francuskiej



PARYŻ (a). Przywódca socjalistów francuskich Blum zabiega o utworzenie nowego rządu francuskiego, w którym obok socjalistów i komunistów zasiadliby również przedstawiciele francuskiej lewicy katolickiej. Blum jest zdania, że porozumienie tych trzech stronnictw mogłoby nastąpić na płaszczyźnie programu francuskiego ruchu oporu. Ten ruch bowiem bardzo zbliżył do siebie wszystkich prawdziwych patriotów francuskich. Nieublagana walka z hitleryzmem scementowała całą postępową i społecznie radykalną Francję.

Po walkach z wrogiem i tułaczce wróciły do kraju

Z przebiegu wspaniałych uroczystości powitania polskich jednostek morskich

GDYNIA (tel. wł.). W niedzielę Wybrzeże przeżywało wielki dzień. Już od godz. rannych grupy mieszkańców Gdyni zdążyli na Oksywie, gdzie odbyła się uroczystość powitania statku szkolnego „Dar Pomorza“ oraz trzech okrętów podwodnych. „Sep“, „Żbik“ i „Rys“, które przed 4-ma dniami po 6 latach pobytu w gościnnych portach Szwecji powróciły do portu macierzystego.

Uroczystość odbyła się w porcie wojennym na Oksywie. Nad Wybrzeże przyjechali dostojnicy państwowi i wojskowi, którzy przeszli przed frontem honorowego batalionu marynarzy. Przybyli: Zastępca Nacz. Dowódcy dla Spraw Polityczno-Wychowawczych gen. Spychalski, Szef Sztabu gen. Korczyce, Min. Handlu i Żeglugi Jedrychowski, min. Informacji i Propagandy Matuszewski, dowódca Mar. Wojennej Kontradm. Abramow, komandor ppor. Bromberg, woj. gdański Okecki, szwedzki charge d'affaires Enge, min. Kwiatkowski i inni. Do tysięcznej publiczności przemawiał gen. Spychalski, po czym Szef Sztabu gen. Korczyce udekorował kilkudziesięciu oficerów, podoficerów i marynarzy za utrzymanie okrętów przez okres wojny w gotowości bojowej i przyprowadzenie do portu ojezystego. Odczytano również listę awansów.

W dalszej części przemawiał min. Jedrychowski, po czym zabrał głos szwedzki charge d'affaires Enge, który dał wyraz sympatii narodu szwedzkiego dla Polski oraz wyraził najlepsze życzenia Szwecji z okazji powitania naszych okrętów. Ponadto

przemawiali min. Inform. i Prop. Matuszewski, przedstawiciel wojew. Rady Narodowej w Gdańsku, Wierzbicki oraz w imieniu dowódcy załóg okrętów podwodnych komandor ppor. Salomon. Po odegraniu hymnu państwowego i wspólnym odśpiewaniu „Roty“ przedstawiciele władz wojskowych i społeczeństwa dokonali przeglądu „Dar Pomorza“ oraz trzech okrętów podwodnych. „Dar Pomorza“ podobnie jak okręty podwodne, prezentują się doskonale. Nasza dumą najpiękniejszy statek szkolny

świata „Dar Pomorza“, którego maszty przy pięknej słonecznej pogodzie strzelały dumnie ponad zabudowania portowe, udostępniony został tym, którzy dali inicjatywę do jego budowy, społeczeństwu pomorskiemu.

GDYNIA (tel. wł.). W niedzielę w godz. rannych przybył do portu szwedzki statek „Księżniczka Ingrid“ („Kronprinsessen Ingrid“), który przywiózł już dziesiąty z kolei transport repatriantów ze Szwecji. Przybyło około 300 osób.

Rozkaz Nacz. Dowódcy Wojska Polskiego z okazji powrotu polskich okrętów wojennych ze Szwecji

24 października wróciły do kraju trzy polskie łodzie podwodne „Sep“, „Rys“ i „Żbik“ oraz statek szkolny „Dar Pomorza“, które przez cały czas wojny internowane były w Szwecji.

Łodzie podwodne opuściły port gdyniński z chwilą wybuchu wojny w 1939 r. i brały czynny udział w walkach przeciwko niemieckim okrętom wojennym na Bałtyku, przy czym załogi ich odznaczyły się dzielnością i odwagą. Kiedy dalsze prowadzenie walki stało się niemożliwe, załogi łodzi, omijając zrecznie czyhających na nich piratów hitlerowskich, zwinęły do neutralnych portów szwedzkich, gdzie znalazły gościnne schronienie. Tak samo postąpiła załoga statku szkolnego „Dar Pomorza“.

Marynarze i wielu oficerów pozostali na okrętach i przez cały czas internowania umiejętnie je konserwowali. Kiedy do Szwecji przybyli pierwsi przedstawiciele Odrodzonej Polski, delegacje załóg zameldowały im swoje podporządkowanie się rozkazom Naczelnego Dowództwa Odrodzonego Wojska Polskiego i oświadczyły gotowość odprowadzenia łodzi podwodnych i statku do portu macierzystego.

Dzięki ofiarnej i pełnej samozaparcia pracy wysłanej z kraju misji, oraz oficerów i marynarzy, stanowiących załogi łodzi podwodnych i statku, przy wydatnej pomocy władz szwedzkich — „Sep“, „Rys“ i „Żbik“ oraz „Dar Pomorza“ w krótkim czasie doprowadzone zostały do pełnej spraw-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Interwencja u gen. Franco



WASZYNGTON (PAP). Hiszpański rząd republikański zwrócił się do gen. de Gaulle. oraz prezydentów Stanów Zjednoczonych, Kuby, Peru, Kolumbii, Ekwadoru, Chile i Urugwaju z wezwaniem, aby interweniowali u gen. Franco dla uratowania życia 22 działaczom republikańskim w Kadyksie. Rozprawa przeciwko nim rozpoczęła się 22. 10. br. Prokurator zażądał dla wszystkich oskarżonych kary śmierci.

ROZKAZ NACZELNEGO DOWÓDCY WOJSKA POLSKIEGO

(Dokończenie)

ności bojowej i o własnych siłach przypłynęły do kraju, aby wejść w skład odradzającej się Polskiej Marynarki Wojennej.

W imieniu służby dziękuję członkom misji oraz za ich ofiarne pracę i rozkazuję:

przedstawić do odznaczeń oficerów, podoficerów i marynarzy, którzy najbardziej zasłużyli się do zachowania okrętów w dobrym stanie oraz przy odprowadzaniu ich z powrotem do Polski.

Z-ca NACZELNEGO DOWÓDCY W. P. NACZELNY DOWÓDCA W. P.

do spraw pol.-wych.

(-) ŻYMERSKI MICHAŁ

(-) SPYCHALSKI MARIAN

Marszałek Polski

gen. dyw.

SZEFA SZTABU GENERALNEGO W. P.

(KORCZYC WŁADYSŁAW)

gen. broni

Agenci hitlerowscy działają

PARYŻ, 27. 10. (PAP-bo). Prasa szwajcarska donosi, że przed samym zakończeniem działań wojennych w Europie, hitlerowscy zakonspirowali 200.000 obserwatorów hitlerowskich szkół (ordensburgów). Otrzymali oni polecenie tworzenia sieci organizacji faszystowskich na całym świecie.

Tysiące takich agentów przebywa w Szwecji, Szwajcarii, Hiszpanii, Argentynie. Przeszli oni z pewnością przeszkolenie Gestapo. Prawdopodobnie w związku z tym Genewa była niedawno zasypana faszystowskimi ułotkami.

Z konferencji w Kanadzie

LONDYN (dr). Delegacja radziecka będzie organizacją udzielającą na konferencji agrarno-rolniczej w Quebec oświadczyła, że nie wierzy w dokładny plan jej działalności.

Defilada wojsk sojuszniczych w Pradze

LONDYN (dr). Z okazji czechosłowackiego święta narodowego, amerykańskich, radzieckich, prezydent Beneš przyjął w Pradze defiladę wojsk angielsko-słowackich.

Wielkie mocarstwa a Japonia

NOWY JORK (dr). Amerykański sekretarz stanu Byrnes oznajmił, iż Związek Radziecki oświadczył, iż zmienia swój pierwotny projekt dot. kontroli czterech mocarstw nad Japonią. Pertraktacje trwają.

Sprawa Argentyny

MOSKWA (dr). Rzecznik amerykański w Buenos Aires oświadczył w formalnej deklaracji, że groźba faszyzmu, która istnieje obecnie w Argentynie, jest sprawą, która obchodzi cały świat. Chociaż Ameryka w myśl swoich zobowiązań, nie miesza się do spraw wewnętrznych innych państw, sprawom Argentyny jednakże poświęca specjalną uwagę, gdyż są to sprawy o międzynarodowym znaczeniu. W oświadczeniu tym pisze dosłownie: „Rząd USA i jego naród czują się za natury rzeczy związani z tymi rządami, które władzę swoją zawdzięczają umiłowaniu pokoju narodów USA”.

Kongres kobiet

PARYŻ (PAP-dr). W związku z mającym się odbyć kongresem kobiet w Paryżu komisja przygotowawcza wysłała kwestionariusze do wszystkich państw. W kwestionariuszach ujawniono zdania o rozwoju faszyzmu i o przyczynach, jakie doprowadziły do wybuchu wojny.

Austria zabiega o względy

WARSZAWA (dr). Szefer rządu austriackiego dr Renner oświadczył przedstawicielowi agencji France Presse, że Austria pragnie wyjść z trwającego 7 lat osamotnienia i jako państwo demokratyczne pragnie należeć do organizacji Zjednoczonych Narodów.

Wieczny kłopot z Niemcami

LONDYN (BBC-dr). Dyrektor urzędu opieki nad wysiedlonymi Niemcami, Schlafer, oświadczył, iż dotychczas z Polski i Czechosłowacji wysiedlonych zostało na terytory niemieckie, okupowane przez Związek Radziecki 7 milionów Niemców, do której to liczby dołączyć można dalszy milion Niemców w ewakuowanych w swoim czasie na skutek nalotów lotnictwa sojuszniczego z zachodnich Niemiec.

Racje żywnościowe w Niemczech

BERLIN (dr). W Berlinie odbyło się posiedzenie międzysojuszniczej rady kontrolnej, na której postanowiono podwyższyć racje ży-

Gruźlica w całej Europie

FRANKFURT (FA). Gruźlica, jako następstwo wojny szerzy się w całej Europie w zastraszający sposób. Według obliczeń w amerykańskiej strefie okupacyjnej np. ilość zachorzeń w stosunku do czasu przedwojennego wzrosła trzykrotnie. Urząd Zdrowia rejestruje tygodniowo 30 do 500 nowych wypadków.

Śledztwo przeciwko Hamsunowi

OSLO, (dr) Śledztwo przeciwko norweskiemu powieściopisarzowi, Knutowi Hamsun, zostało ukończone. Sędzia śledczy oddał Hamsuna pod specjalną obserwację, co do jego poczytalności.

O ile obserwacja wykaże całkowitą poczytalność Knuta Hamsuna, odpowiadać będzie przed sądem jako zdrajca narodu.

150 lat

Instytutu Francuskiego

PARYŻ (FA). W Paryżu odbyły się podniosłe uroczystości związane ze 150-tą rocznicą powstania Instytutu Francuskiego. Założony przez Richelieu, instytut stał się świątynią wiedzy i kultury Francji. Instytut składa się z 5 Akademii, z których najwięcej znaną jest Akademia Francuska, skupiająca najwybitniejszych ludzi wiedzy, kultury i sztuki. Członkostwo tej akademii jest najwyższym odznaczeniem i najchlubniejszym zakończeniem kariery. Głównym zadaniem akademii jest stała troska o czystość języka francuskiego.

Drugą z kolei akademii jest Akademia Literatury, następnie Akademia Nauk Ścisłych, Akademia Nauk Moralnych obejmująca wszystkie dziedziny wiedzy poza nauką ścisłą i Akademia Sztuk Pięknych. W przeciwieństwie do Akademii Francuskiej, do której należą tylko nieliczni wybrani, pozostałe akademie skupiają cały świat nauki i kultury Francji i zagranicą. Na uroczystości 150-lecia obecny był gen. de Gaulle i wszyscy członkowie rządu. Okolicznościowe przemówienia wygłosili prezes Instytutu oraz przedstawiciele wszystkich 5 akademii.

Nasirny Z zagranicy

Do Gdyni wróciła część byłych więźniarek z Ravensbrücku, przebywających ostatnio w Szwecji. Kobiety wróciły na okręcie „Dar Pomorza”.

Angielski sąd wojskowy skazał na śmierć Niemca Hansa Hauschilda, który z bronią w ręku przeciwstawił się aresztowaniu. Hauschild użył broni i zranił ciężko żandarma.

Z Nowego Jorku donoszą o przedostaniu się do Meksyku wybitnych członków hiszpańskiej błądliwej dywizji, którzy wykorzystują profaszystowskie elementy Meksyku.

W okolicach Bergen (Norwegia) odkryto nowe masowe groby zamordowanych przez Niemców jeńców radzieckich.

Wojska angielskie wycofane będą 5 listopada z Danii i stacjonowane w pobliżu Kilonii.

Prezydent Beneš podpisał dekret o konfiskacji mienia niemieckiego w Czechosłowacji.

Attlee oświadczył, iż doszedł z Białym Domem do porozumienia w sprawie żydowskiej. Attlee zapowiedział wydanie odpowiedniego oświadczenia za 2 tygodnie.

Na skutek przedstawienia przemysłu amerykańskiego na produkcję pokojową, liczba zatrudnionych obecnie w zakładach Forda robotników, wynosząca 26.000 wzrosło w 8 miesiącach do liczby 104.000.

Agencja Tass donosi o założeniu Spółki Naftowej między Zw. Radzieckim a Rumunią.

Związek Metalowców w Katowicach organizuje bezpłatne koncerty dla robotników fabryk i kopalni.

W Kozalinie odbył się zjazd inspektorów świadczeń rzeczowych. Na zjeździe tym stwierdzono, że chłopcy na Pomorzu Zachodnim odnoszą się z pełnym zrozumieniem do akcji świadczeń rzeczowych.

W Pradze podpisano układ handlowy między Czechosłowacją i Ju-

gosławią. Podobny układ handlowy zawarty został również między Belgią i Luksemburgiem.

Strajk robotników portowych w Anglii trwa. W Londynie i Liverpoolu odbyły się wielkie wiece strajkujących.

W Hadze po 5 latach przerwy odbyło się pierwsze posiedzenie Trybunału Międzynarodowego, który był kiedyś częścią składową Ligi Narodów a obecnie przejęty został przez Organizację Zjednoczenia Narodów. Na posiedzeniu wniesiono o zmianę zespołu sędziowskiego.

Holandia zawarła traktat handlowy z Szwajcarią ważny z dniem 25 października. Holandia uzyskała od Szwajcarii kredyt w wysokości 25 mil. franków szwajcarskich na towary eksportowane z Szwajcarii. Pewna ilość banków szwajcarskich udzieliła poza tym dodatkowego kredytu w wysokości 50 mil. franków szwajcarskich.

Z Czechosłowacji udała się delegacja do Ameryki Południowej w celu zawiania umów handlowych. Delegacja ta ruszy poprzek Londyn, Nowy Jork i Meksyk.

Z okazji 28-jej rocznicy rewolucji październikowej załoga leningradzkich zakładów traktorowych postanowiła wyprodukować w tym miesiącu 3000 traktorów.

Strajk robotników portowych w Anglii wzmocnił się. Dalsze 30.000 robotników porzuciło miejsca pracy.

Do Moskwy przybył transport zdemobilizowanych żołnierzy z Dalekiego Wschodu.

Konferencje między rządem holenderskim a jawańskim nie dały dotychczas żadnych rezultatów.

Reuter donosi o zajęciu największego miasta Jawy, Soerabaja, przez wojska angielskie i hinduskie.

Rząd austriacki wydał odezwę w związku z wyborami, które odbędą się 25 listopada.

Bydgoszcz w dniu Święta Chrystusa Króla

Krzyż na miejscu zburzonego przez hitlerowców pomnika

BYDGOSZCZ, w październiku.

W straszne dni 1939 r., gdy strugi krwi polskiej wsiąkały w bruk bydgoski, gdy z pruską bezwzględnością tępiąco wszelkie ślady polskości, nie zważał się zbir hitlerowski sięgnąć także po pomniki religijne. W swym zaślepieniu niszczył wszystko, co było polską ręką wzniesione, co by przypominało mu, że nie jest tu panem, lecz przybyszem. Wówczas to padł rozbitý pomnik Serca Jezusowego na Pl. Poznański w Bydgoszczy. Zniszczono go jakby na znak, że rozpoczyna się panowanie nie serca, lecz okrucieństwa i nienawiści.

Dziś, po sześciu latach, gdy znów na te ziemie powrócił prawy właściciel, a w świątyniach rozbrzmiewa

poliski śpiew religijny, postanowiono uczcić to miejsce.

W dniu Święta Chrystusa Króla odbyła się w Bydgoszczy uroczystość poświęcenia krzyża, postawionego w miejscu, gdzie wznosił się ten pomnik. Po uroczystej procesji z kościoła św. Trójcy na Pl. Poznański, w obecności przedstawicieli władz miejscowych, organizacji kościelnych i społeczeństwa, ks. proboszcz Skonieczny dokonał poświęcenia. Po przemówieniach i modlitwie uroczystość zakończono pieśnią „Boże coś Polskę”, po czym procesja wróciła do kościoła. Na placu pozostał krzyż, widomy znak zwycięstwa miłości nad nienawiścią.

Święto Chrystusa Króla w Poznaniu

POZNAŃ (tel. wł.) Wczorajszej niedzieli odbyło się w Poznaniu Święto Chrystusa Króla. Uroczystą Mszą św. odprawił J. Em. Ks. Kardynał Hlond. Kazanie wygłosił ks. dr Rode. Po południu na Placu Wolności odbyła się publiczna akademія, rozpoczęta występem chóru katedralnego. Ks. Kard. Hlond wygłosił przemówienie.

nie, mające znamiona Listu Pasterskiego. Na zakończenie uroczystości złożono publiczne wyznanie wiary, odśpiewano „My chcemy Boga” i „Boże coś Polskę”.

W uroczystości wzięło udział bardzo licznie nie tylko duchowieństwo, ale i władze państwowe z woj. Widywiskim na czele.

Cześciowe zniszczenie szpitala miejskiego
Szkiody powstałe wskutek wysadzenia większej ilości materiałów wybuchowych

GDYNIA (tel. wł.) Wyszczepienie amunicji na terenie Wybrzeża nadal odbywa się bez jakiegokolwiek baczenia na względy bezpieczeństwa publicznego.

Ostatnio w Gdańsku na skutek wysadzenia w śródmieściu większej ilości materiałów wybuchowych, pełen chorych Szpital Miejski poniósł liczne i ciężkie uszkodzenia. Od wybuchu ludzie zostali poprzewracani, a pęd powietrza wyrwał z murów wszystkie okna i drzwi. 14 osób spośród

chorych i personelu zostało rannych, w tym 5 dzieci. 2 osoby zmarły bezpośrednio po wybuchu. Cały gmach pozbawiony jest szyb i drzwi, a operacje odbywać się muszą w piwnicach. Ogólne szkody straszczą się w cyfrach: zarysowanych i zwalonych jest 530 m kw. ścian, 230 ram, okiennych jest wyrwanymi, jak również 210 drzwi, nie mówiąc o olbrzymich stratach poniesionych w sztach.

„Bomba atomowa” w medycynie
Niewielki transport epokowego wynalazku przybył już do Gdańska

GDYNIA (tel. wł.) Jak nas informują, w ramach pomocy UNRRA przybył do Gdańska pierwszy niewielki transport peniciliny, epokowego wynalazku amerykańskiego przemysłu farmaceutycznego. Czym bomba atomowa jest dla wojny, tym penicylina staje się dla medycyny.

Od przeszło 3 lat w Ameryce za pomocą nowego, leku likwiduje się skutecznie przynajmniej połowę schorzeń o podłożu bakteryjnym.

Penicilina leczy w ciągu kilku dni nawet takie schorzenia, które dotychczas powodowały 100 proc. śmiertelności. Miliony ludzi na świecie, stojących na krawędzi śmierci zawdzięczają penicylinie swe życie.

W jednym z najbliższych numerów „IKP” zamieścimy artykuł, w którym w sposób naukowy omówimy działanie nowego leku i jego znaczenie dla rozwoju lecznictwa.

Kto chce iechać na Zachód?

LÓDŹ (PAP-bo). Według urzędowych informacji pełnomocnika rządu, na Śląsku Dolnym, Pom. Zachodnim i wojew. Gdańskim są do objęcia gospodarstwa rolne w nast. powiatach: Milicz — 1500 gospodarstw, Choszczno — 100, Bytom — 100, Oleśnica — 150, Drawsko — 600, Kołobrzeg — 680, Ławiczka — 550, Myślibórz — 280, Nowogród — 1000, Tyłżyce — 325, Wałcz — 325, Zagórze — 482, Mistków — 200, Słupsk — 3000, Leśnik — 1200 gospodarstw.

Pow. Lignica potrzebuje odpowiednich kandydatów na stanowisko re-

ferentów i podreferentów oraz pracowników biurowych.

Pow. Piła potrzebuje robotników ceglanych, tartacznych, fachowców do naprawy gazowni, do pralni chemicznych i do uruchomienia fabryk siatek drucianych.

Pow. Starogard złożył zapotrzebowanie na czeladników rzemieślniczych.

Reflektanci na wyjazd winni zgłaszać się we właściwych, dla miejsca ich zamieszkania, punktach przesiedleńczych, które znajdują się przy starostwach powiatowych, względnie przy zarządach miejskich.

Co piszą inni?

Niech sprawiedliwości stanie się zadość

Na tle procesu norymberskiego, który niebawem odsłoni całemu światu ogrom potworności zbrodni hitlerowskich, „Życie warszawskie”, wyrażając nadzieję, iż świat zrozumie niebezpieczeństwo psychiki niemieckiej dla pokoju świata, pisze:

„Będzie to pouczająca, choć wstrząsająca, lekcja dla tych, którzy nie rozumieją hitlerysty. Ci, którzy głoszą hasło bloku anglo-francusko-niemieckiego, opartego na Zagłębiu Ruhry, poplecznicy gen. Pattona, obrońcy komendanta Kramera — pogłębia swą znajomość narodu niemieckiego. Może zastanowią się nad

tym, czy naprawdę klęska militarna poprawiła naród niemiecki, czy można już przyjąć Niemców do rodziny narodów. Może w czułych ich sercach żyły żony „potwora z Belsen” nie obudzą takiego współczucia. Może zastanowią się rozmaici publicyści i politycy, mniej lub więcej znakomici, a nawet bardzo wybitni, nad niebezpieczeństwem, grożącym ludzkości ze strony obecnego pokolenia niemieckiego, wychowanego w hitlerowskiej szkole mordu i rabunku?

W dniu 20 listopada rozpocznie się proces norymberski. Niechże się stanie zadość sprawiedliwości”.

Sport

Bleki sztafetowe w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 28. 10.

W przerwie meczu „Polonia” — „Brda” odbyła się sztafeta olimpijska i 4x100 dla juniorów. W olimpijskiej wygrała kombinowana drużyna KS Grafika i KS Brda (Kinderman, Kaczmarekiewicz, Jesionkowski i Moczek) w czasie 3.52 przed KS Junak i KS „Polonia”. Sztafeta 4x100 dla uniorów wygrał zespół KS Junak w czasie 52 sek.

TUR TCZEW — KKS INOWROCLAW

W Tczewie odbyła się pierwsza większa impreza bokserska. Zwycięzili goście w stosunku 10:8.

Warszawa wygrywa z Krakowem w enisie stołowym

Kraków, 28. 10. (tel. wł.).

Ziemia (Kr.) — Kugler (W-wa) 21:12, 20:22, 21:19.

Mamkarczyk (Kr.) — Peskowski (W.) 21:15, 19:21, 17:21.

BKS „Polonia” — KS „Brda” 2:1 (2:0)

BYDGOSZCZ, 28. 10.

Czym dla Krakowa spotkanie „Cracovia” — „Wisła”, dla Poznania „Warta” — KKS, tym dla Bydgoszczy był mecz czołowych zespołów piłkarskich: BKS „Polonia” — KKS „Brda”. Już na szereg tygodni przed datą spotkania, zwolenników piłkarskiego bydgoskiego absorbowało jedno pytanie: kto zwycięży? Fanatycy obu klubów stawiali zdecydowanie na rzecz Brdy lub Polonii.

Około 4.000 widzów zebrało się na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy, by oglądać zwycięstwo Polonistów nad zespołem kolejarzy w stosunku 2:1 (2:0). Białoczerwoni wygrali łatwiej, niż wskazuje końcowy wynik. Obie drużyny wystąpiły do powyższego meczu bardzo starannie przygotowane. Zwycięzcy zagrali w najlep-

Dobosz (Kr.) — Gaj (W-a) 21:14, 21:18.

Mamkarczyk (Kr.) — Kugler (W-a) 12:21, 21:18, 8:21.

Dobosz (Kr.) — Peskowski (W-a) 10:21, 21:10, 17:21.

Ziemia (Kr.) — Gaj (W-a) 21:14, 10:21, 21:19.

Dobosz (Kr.) — Kugler (W-a) 15:21, 21:16, 21:17.

Mamkarczyk — Gaj 8:21, 7:21.

Ziemia — Peskowski 21:13, 14:21, 19:21.

W Krakowie powstał Polski Zw. Tenisu Stołowego w skład którego weszli: pp. Stawdan, Smętek i Rybiński (W-a), Chudoba, Zakulski, Ślusarczyk i Książek (Kraków). Walne zebranie tego związku odbędzie się 24 listopada, o godz. 17-tej w Krakowie w lokalu KS „Groble”, ul. Wiśłana 10, m. 9.

Z ostatniej chwili

POZNAŃ (tel. wł.). Jak nas informuje PZB mecz z Czechosłowacją w dniu 4 listopada stoi jeszcze pod znakiem zapytania.

KATOWICE (tel. wł.). Z wyników niedzielnych zanotować należy:

„Naprzód” (Janów) — „Ruch” (Hajduki) 3:1 (1:0).

„Polonia” (Bytom) — „Śląsk” (Świętochowice) 2:0 (1:0).

szym składzie, kolejarze natomiast bez doskonałego pomocnika Świwały.

W drużynie „Polonii” atak grał doskonale zespołowo. Zwłaszcza lewe skrzydło: Michalski — Rakowski rozumiało się idealnie. W linii pomocy wyróżnił się pracowity Majchrzak. Obrońcy Pyda i Sztok zlikwidowali szereg groźnych wypadów ataku Brdy. Bramkarz niepotrzebnie wypuścił piłkę z rąk, ułatwiając kolejarzom zdobycie bramki.

U pokonanych koncertowo grał pomocnik Lubawy. Reszta zespołu, mimo że grała bardzo ambitnie, nie pokazała klasy oglądanej z zespołami poznańskiego „Debu”, czy bytomskiej „Polonii”. Na usprawiedliwienie Brdy trzeba dodać, że napastnikom brakowało przystawiony lut szczęścia w akcjach podbramkowych.

Wisła i Cracovia zwyciężają w Krakowie

KRAKÓW, 28. 10. (tel. wł.). W towarzyskim meczu piłkarskim „Cracovia” zwyciężyła rewelacyjny zespół „Grobli” 4:2 (1:2). Do przerwy prowadzili Groble ze strzałów Wawdasza w 25 i 31 minucie, przy czym druga bramka padła ze wspaniałego strzału z odległości 20 mtr. Cracovia uzyskała pierwszą bramkę

przez Petrosiego, węgierskiego Polaka, w 12 min. wskutek błędu obrońcy „Grobli” Trojana, który ponosi winę za przegrany mecz. Po zmianie półnowy błąd Trojana wykorzystał Różankowski II uzyskując w 5 min. wyrównanie. Ten sam gracz strzelił w minutę później nowego goala, a wynik ostateczny ustalili w 29 min. Jurowicz z karnego.

Bobula na 4:2 dla Cracovii. Sędziował p. Pryk. Widzów około 3.000. W ostatnim meczu eliminacyjnym o wejście do klasy A „Wisła” występująca w pełnym składzie różniła zespół „Korony” 10:0 (7:0), co nie uchroni jej od pozostania w B-klasie. Bramki dla „Wisły” uzyskali: Gracz (5), Cholewa (2), Kohut (2) i Jurowicz z karnego.

Bokserzy bydgoscy jadą do Moskwy

Polski Związek Bokserski udzielił zezwolenia bydgoskiej drużynie „Zryw” (ZWM) na start w Moskwie z drużyną bokserską „Dynamo” w dniu 18 listopada br. oraz z tamtejszą kolonią polską w dniu 20 listopada br.

Przed wyjazdem do Moskwy drużyna „Zryw” (ZWM) podać musi Polskiemu Związkowi Bokserskiemu skład drużyny. Z bokserami bydgoskimi wyjeżdża do Moskwy delegat Polskiego Związku Bokserskiego.

Na marginesie wiadomości tej zaznaczyć należy, iż w dotychczasowej historii boks polskiego będzie występ bydgoszczan pierwszym występem bokserów polskich w Moskwie.

Sensacyjna porażka ŁKS-u

Łódź, 28. 10. (tel. wł.).

Niedzielne wyniki spotkań piłkarskich o mistrzostwo łódzkiej A-klasy przyniosły niemalą sensację w postaci wysokiej porażki ŁKS-u w Pabianicach z tamt. PTC 1:11 (1:0). Do przerwy ŁKS prowadził 1:0 ze strzału Bilariusza w 28 min. Od tej chwili zawrzało na trybunach. Atmosfera stawała się coraz gorętsza. Po przerwie ŁKS nie chciał wyjść na boisko. Sędzia Górski, pod terrorem publiczności, dopuścił do dalszej gry

zawodnika PTC, którego uprzednio usunął z boiska. Po meczu sędzia został szarpnięty przez rozwydrzoną publiczność, a niektórzy gracze łódzcy czynnie znieważeni. ŁKS po przerwie tylko statystował na boisku. Kierownictwo ŁKS-u wniosło do ŁOZPN-u protest o unieważnienie meczu. Bawiący przypadkowo w Pabianicach członek OZPN twierdzi, że tak skandalicznego zachowania się publiczności dotychczas nie widział. Prawdopodobnie PTC będzie musiało

dalsze mecze rozgrywać na neutralnych boiskach, aby uniknąć na przyszłość tak górszących ekscesów.

W innych meczach o mistrzostwo A-klasy Zjednoczone zwyciężyło Centr. Szkołę Oficerów 5:0 (3:0).

Bramki strzelili: Jankowski (2), Przymióra, Tumas i Urban.

RTS „Widzew” zremisowała z Turą z Kutna 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Turu Jasiński, dla Widzewa Stempel.

Trójmecz kolarski w Krakowie

KRAKÓW, 28. 10. (tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbyły się na torze „Cracovii” zawody kolarskie z udziałem zawodników Warszawy, Łodzi i Krakowa. Do sensacyjnego pojedynku: Wiśniewski—Beck nie doszło wobec nie stawienia się warszawianina. Nie startował również najlepszy kolarz krakowski Dąbrowiecki. Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące:

1. Beck (200 m 12,6 sek., b. dobry czas),

10 okrążeń toru 4.400 m: 1. Łódź 6.27,4 w składzie Pietraszewski I i II,

Beck, Leśkiewicz II; 2. Warszawa 6.51,5 (Napierała, Michalski, Popończyk i Lipiński).

Wyciąg australijski 10 okr. toru: 1. Pietraszewski (Ł) 7,26; 2. Motyka (Kr.) 7,28; Napierała (W-wa).

Wyciągi parami 40 okr. toru: 1. Beck, Leśkiewicz (Ł) 26,31; 2. bracia Pietraszewscy (Ł) 27,14; 3. Napierała—Michalak (W-wa).

Warta wygrywa z Katowicami

POZNAŃ (tel. wł.). W meczu bokserskim „Warta” wygrała z reprezentacją Katowic 10:6. W walkach eliminacyjnych do meczu z Czechami Rogalski (Warta) wygrał z Zalew-

skim (Bydg.) i Czarniecki (Łódź) pokonał Góreckiego (Śląsk). W ramach tego meczu Komuda (Śląsk) zremisował z Vogtem (Poznań).

Janusz Kusociński

MOJE WSPOMNIENIA

(Wszelkie prawa przedruku zastrzeżone)

Czy mam na wstępie powiedzieć co jest celem moich pamiętników? Sportowiec jest zawsze szczerzy, nie zna co to fałsz i wykręt — niech więc i mnie wolno będzie powiedzieć wrzasko to, o czym przez tyle lat musiało się milczeć.

Chciałbym przede wszystkim, by przyjaciele moi, i ci, którzy cenili moje sportowe wysiłki, dowiedzieli się, jakim było moje życie już jako mistrza olimpijskiego.

Pragnę zanalizować istotę mojej kariery biegacza, chcę wrzecież po dokładnym i sumiennym rozważeniu wszystkich faktów, odpowiedzieć na pytanie: czy moja kariera na bieżni jest skończona?

Rozmaitymi drogami podążają koleje ludzkiego życia, a w każdym okresie swojego istnienia musi człowiek mieć jakiś cel, do którego zdąża. Pragnę wykazać, iż w ciągu tych 4 lat miałem cel, do którego wytrwale dążyłem, czy go osiągnąłem? Na to pytanie dam wyczerpującą odpowiedź.

Triumfy i dramaty, których wiele przeżyłem na bieżni były nie tylko wrażeniami — stały się dla mnie zarazem wielkimi wskazaniem na przyszłość.

W okresie berlińskim prasa podała wiadomość, iż lekarze niemieccy zbadawszy mnie uznali, że mogę już obecnie zacząć trenować... Pisano: Kusociński pobiegnie w Tokio! Już nawet wskazywano na mnie jako na zwycięzcę w maratońskim biegu przyszłych Igrzysk Olimpijskich.

Wiele pisało się o mojej chorobie, o wycofaniu się z czynnego życia sportowego, stworzono nieskończoną ilość najróżnorodniejszych wersji.

Wrzecież po ogłoszeniu diagnozy niemieckich specjalistów wszyscy stwierdzili kategorię: Kusociński pobiegnie w Tokio.

Czy naprawdę zaatakuję na bieżni stolicy Krainy Wschodzącego Słońca swój własny rekord olimpijski w biegu na 10 km? A może naprawdę pobiegnę na trasie, którą kiedyś młody garncarz ateński Hipiasz syn Prodikosa, by zwiastować Ateńczykom iż z woli bogów Grecy pod wodzą Milciadesa pobili na głowę Persów pod Maratonem!

Przebiec klasyczny dystans 42 km, ujrzeć dalekie nieznane Tokio, tak jak na 490 lat przed Narodzeniem Chrystusa ujrzal Hipiasz mury Aten by swym wysiłkiem zwiastować zwycięstwo...

Widzieć biało czerwoną sztandar na maszcie najwyższym, powrócić po 8 latach na podium zwycięzców! Czasami w uszach moich miesza się dźwięk własnego nazwiska, powtarzanego przez radiostację całego świata z huczącym głosem herolda, który woła: „obywatele! Milciades, syn Timona, wódz dnia dzisiejszego wieścił przez Hipiasza, syna Prodikosa, wolnemu miastu Atenom zwycięstwo pod Maratonem.

Hipiasz, syn Prodikosa, biegł do Aten życiem przypięci. Cześć Olimpijczykowi!

Więc pytanie: czy pobiegnę w Tokio i czemu nie pobiegłem w Berlinie?

Postaramy się znaleźć na to odpowiedź...

Rok 1932 po wielkich emocjach olimpijskich właściwie nie przyniósł mi już żadnych poważniejszych wydarzeń. Sezon zakończyłem występami w kraju, spośród których może na specjalne wyróżnienie zasługuje mój ostatni występ we Lwowie na zaproszenie Pogoni. Udałem się do tego sympatycznego miasta wraz ze Stasią Walasiewiczówną. Bieglem 2.000 m, dając Sawarynowi i pozostałym biegaczom lokalnym wyrównanie. Mimo tego handicapu, już w trzecim okrążeniu doszedłem całą stawkę, wygrywając bez specjalnego wysiłku. Oczekiwałem nareszcie od dawna upragniony i zarazem zasłużony odpoczynek. Byłem szczególnie spragniony w tym roku wytchnienia, gdyż chyba

nie można było narzekać na brak emocji i męczących wysiłków. Zarówno okres przedolimpijski, jak również mój wielki bieg na 10.000 m w Los Angeles, wrzecież późniejsze spotkania rewanżowe z czołowymi Finami (z Lehtinenem w Chicago, z Iso Hollo w Warszawie) wyczerpały mnie zarówno fizycznie jak i psychicznie, do reszty zaś wykończył mnie udział w trzech kolejnych meczach międzypaństwowych z Czechosłowacją, Austrią i Węgarami w ciągu jednego tygodnia, oraz zatarg w jaki popadłem z częścią naszej prasy.

Po zawodach we Lwowie wracam do Warszawy — i teraz następuje pauza. Wzięłem zupełną rozłakę z bieżni.

Dopiero na początku 1933 r. rozpocząłem jak zwykle swą zaprawę do biegu od intensywnego uprawiania gimnastyki.

Mieszkałem nadal w starym Parku Łazienkowskim, gdzie czuje się doskonale. Pod koniec stycznia 1933 r. zaczynam trenować w Łazienkach biegi na przełaj.

Biegałem jak zwykle bardzo ciepło ubrany, stosunkowo silnym tempem od 20 do 30 minut. Takie biegi na przełaj trenowałem 3 razy w tygodniu.

Styczeń był wyjątkowo piękny. Wprawdzie owej zimy dużo bawiłem się, a jestem amatorem tańca, to jednak zawsze umiałem znaleźć czas by solidnie potrenować bieg na przełaj. Te biegi, w śpiących pod grubą śnie-

nią powłoką Łazienkach sprawiały mi szczególną przyjemność. Ponieważ sam bieg nie sprawia mi szczególnych trudności fizycznych, miałem czas by swą uwagę zatrzymać na otaczającej mnie o tej porze roku zupełnie martwej przyrodzie. Właśnie podczas tych nieraz półgodzinnych biegów na przełaj, nasuwa mi się najwięcej refleksji na temat zimy.

Zima... W przyrodzie następuje zupełnie zniecieruchomienie. Zdawało by się, iż życie zupełnie ustało, że wszystko trwa w bezruchu, a ja biegając przed siebie długim elastycznym krokiem, wtedy najbardziej czułem siłę i wyrazistość mego biegu. Właśnie wtedy podczas tych zimowych rąnków zdawało mi się, iż żaden triumf na bieżni wobec najznakomitszych zawodników na stadionie okolonnych stutysięcznym tłumem, nie dawał mi tyle wewnętrznego tajemnego zadowolenia co ten martwy bieg na przełaj przez Łazienkowskie, śniegiem pokryte wertyepy. Czulem się wtedy osobobieniem ruchu, siły, zręczności — zapomniałem, że to tylko trening, zaprawa, że to tylko przygotowanie do wielkich bojów na stadionach wypełnionych przez żadne emocji tłumy.

Zapomniałem o wszystkim... Bieglem nie dla sędziów i wyników, nie dla poklasku tłumów lecz dla samego biegu, lecz dlatego, że we mnie samym żył i całą istotę moją ożywiał niedoszły ruch! Na około mnie panowała martwa biała zima.

Redakcja Główna: administracja Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr 17-19

Redakcja warszawska i Oddział centralny w Warszawie, ul. Żulińskiego nr 3, dyr. Oddziału red. Edmund Świdziński, zastępca red. Henryk Korotyński

Oddziały: POZNAŃ, ul. Działychskich 8, m. 2, dyr. Oddziału red. Henryk Smigieński; ŁÓDŹ, ul. Piotrowska 6, kier. Oddziału red. Czesław Gumkowski; GDYŃIA-GDANSK, w Gdyni, ul. Abrahama 49, Tel. 270-02 kierownik Oddziału red. Alojzy Męclowski; KRAKÓW, ul. Sławkowska 14, kier. Oddziału red. Aleksander Olchowicz, zastępca red. Stanisław Hebzda; KATOWICE, kier. Oddziału red. Stanisław Sukienicki.

Pododdziały: W GRUZIADZU TORUNIU, GNIEZNE OSTROWIE

Redaktor naczelny przyjmuje w redakcji głównej we wtorki i środy od godz. 10-tej do 12-tej i w redakcji warszawskiej w soboty od godziny 14—16

Odpowiedzialni kierownicy działów polityki wewnętrznej: red. Józef Kozłowski; polityki zagranicznej — red. Kazimierz Małcha; gospodarczego — dr D. J. Tłignier; dr Stefan Haupe; kultury i sztuki — prof. Marian Turwid; krytyki literackiej i felietonu — red. Adam Grzymala-Siedlecki; zagadnień niemieckich — red. Edmund Męclowski; sportowego — Krzysztof Boruń; kobiecego — red. Franciszka Andrysówna; polonistycznych — red. Edmund Kleśa; filmowego — red. Janina Klodzińska; fotografii i karykatury — Edmund Heydak.

Z Łódzowiska do Oświęcimia

Tragiczna droga rekordzisty Polski Dembowskiego

ŁÓDŹ, w październiku. W okresie naszej okupacji, a więc w ciągu całych pięciu i pół lat, o sporcie naszym nikt nie słyszał. Uciły stadiony, opustoszały bieżnie. Gdzie niegdzie może w ukryciu ktoś tam trenował się, ale o jakichkolwiek zawodach i rekordach nikomu nawet na myśl nie przyszło.

Znaleźli się jednak tacy śmiałkowie, którzy nie zlekki się szalejącego terroru okupanta. Pod nosem zielonych mundurów „szupo“, w ciągu 4 lat, a więc od 40 do 43 r. włącznie, jak się obecnie dowiadujemy, łyżwiarze nasi organizowali... mistrzostwa Polski. W jakich warunkach mistrzostwa te odbywały się, informuje nas popularny nasz rekordzista i wielokrotny reprezentant w jeździe szybkiej inż. Kalbarczyk.

Inż. Kalbarczyka spotykamy przypadkowo w Łodzi. Nie stracił nic ze swej energii i żywotności 100% sportowca, a ponieważ już pierwsze przymrozki warzą liście... p. Janusz myśli o nadchodzącym sezonie. Na razie jednak cofamy się myślą do mistrzostw, o których nie pisała wówczas prasa.

Jeszcze przed wojną, gdy tor na stadionie Wojska Polskiego „nawalili“, inż. Kalbarczyk w swych wyprawach w poszukiwaniu kawałka lodu do treningów, odkrył w Pruszkowie pod Warszawą staw idealnie nadający się na urządzenie większych nawet imprez. W parku Potulickich w Pruszkowie spotkaliśmy się na pierwszych mistrzostwach w 1938 r. i początkach 1939 r.

Następne mistrzostwa odbywały się w tym samym miejscu i ściągaly nie mniej licznych widzów.

Do tego stopnia byliśmy bezczelni — śmieje się dzisiaj p. Janusz — że w pierwszym roku, tak potrafiliśmy zareklamować zawody, że zebrało się około 3.000 widzów, szczerliwie władze niemieckie nie interweniowały.

— W 1942 r. — kontynuuje swe wspomnienia nasz rekordzista — Dembowski ustanowił nowy rekord Polski w biegu godzinnym uzyskując 26 km 800 m wymazując na szczęście z tablicy rekordów Polski, nazwisko Nehringa, splamione zdradą Narodu Polskiego. Na tych samych zawodach — mówi inż. Kalbarczyk — osiągnąłem swój najlepszy czas na dystansie 500 m — 46,2.

Później tropiący za wszystkim żandarmi wpadli na trop naszych łyżwiarzy. Pewnego razu schwymano ich kilku, między innymi i naszego rekordzistę Dembowskiego, który w kilka miesięcy później zginął w Oświęcimiu.

— Ostatnie zawody o mistrzostwo — kończy inż. Kalbarczyk — urządzaliśmy już na odludziu, na stawie Ostoja pod Pruszkowem. W posiadaniu naszym są wszystkie protokoły — dodaje — prześlemy je. Polskiemu Związkowi łyżwiarskiemu, gdy tylko zostanie reaktywowany.

Przechodząc do teraźniejszości, inż. Kalbarczyk jest jak najlepszej myśli. Sezon łyżwiarski, jak twierdzi, zapowiada się bardzo dobrze. Na starcie ujrzymy młody narybek, wychowany w twardej szkole za okupacji w Pruszkowie oraz starych zawodników jak Kowalskiego oraz popularnego kolarza Michałaka.

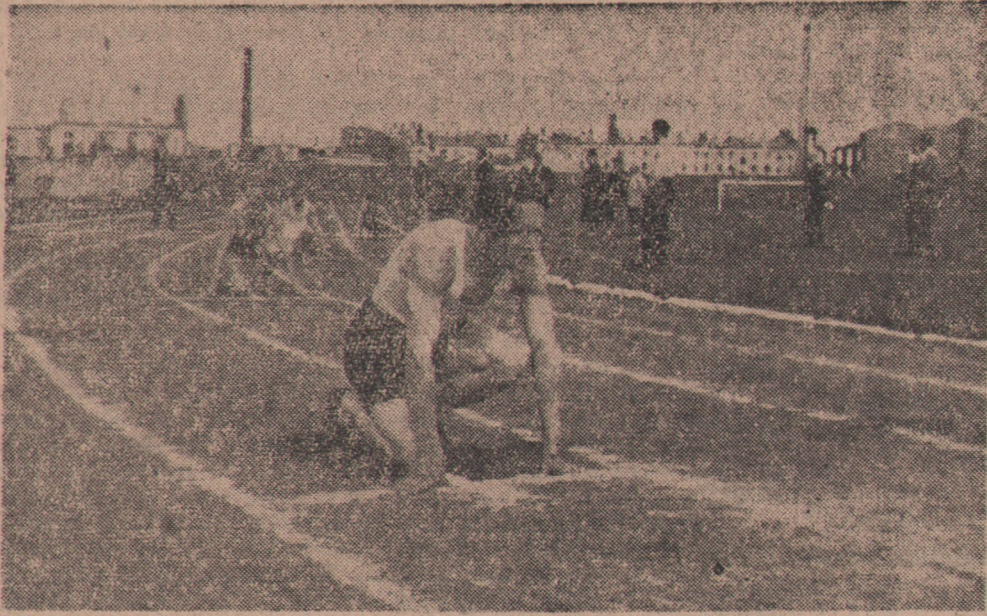
Pruszków nadal pozostanie przystanią naszych panczenistów, a mo-

że nawet w przyszłości stanie się stolicą naszych łyżwiarzy ze względu na idealne warunki terenowe.

— Ambicją moją obecnie — kończy p. Janusz — jest spopularyzowa-

nie łyżwiarstwa w nowej odrodzonej Polsce, wśród najszerszych mas młodszej młodzieży, a później podniesienie tego sportu do wyżyn na jakie zasługuje.

Zd. Królewski.



Start 400 m na mistrzostwach kolejowych w Warszawie. Na pierwszym planie Dunecki (Toruń), drugi Szarowski (Bydż.).

Przed atrakcyjnym meczem

Stajemy do meczu bokserskiego z Czechosłowacją

Jak już donosiliśmy mecz pięściarski, który miał się odbyć w dniu 21 bm. pomiędzy reprezentacją Polski a ósemką Czechosłowacji nie doszedł do skutku. Zawód, który spotkał szerokie rzesze sportowe nie spada na barki PZB, gdyż niemal w ostatniej chwili nadeszła wiadomość z Czechosłowacji, że do meczu stanąć nie mogą.

Obecnie Czechosłowacka Unia Bokserska przez swego sekretarza generalnego Jaromira Balora nadesłała pismo, w którym Czesi tłumaczą się z powodów, które ich skłoniły do od-

mówienia walk w wyznaczonym, pierwszym terminie. W międzyczasie było w zarządzie Unii Bokserskiej Czechów małe przesilenie, gdyż wyżej wymieniony sekretarz generalny objął dopiero to stanowisko. Poza tym sprawa wyznaczenia drużyny reprezentacyjnej również nie pozostała bez wpływu na odmowę spotkania. W nadesłanym liście przyrzekają Czesi z całą pewnością przyjechać na dzień 4 listopada br. i wyrażają radość, że miejscem spotkania będzie stolica Wielkopolski. Jak zresztą z nadesłanego listu wynika mecz rewanżowy

powyższych reprezentacji odbyć się ma jeszcze w bieżącym roku a najpóźniej na początku roku przyszłego. Spotkanie powyższe, rozegrane zostanie w hali fabrycznej „AFA“ gdzie pomieszczenie znajdzie z górą ponad 10 tysięcy osób.

Pierwszy ten mecz w oswoobodzonej Polsce a 50-ty zatem jubileuszowy mecz naszej reprezentacji państwowej wywołał wielkie zainteresowanie. Będzie on pierwszą próbą naszych najlepszych rękawic przed czekającymi nas dalszymi spotkaniami z reprezentacją radziecką, dokąd PZB zwrócił się

Piłkarze stołeczni w Poznaniu

KS San w Poznaniu udało się rekonstruować na jeden występ w Poznaniu, piłkarską jedenastkę Legii warszawskiej, która ostatnio zakwalifikowała się do stołecznej A-klasy, a jednocześnie zdobyła tytuł mistrza Armii Polskiej.

TENISISCI ORGANIZUJĄ SIĘ

Na organizacyjnym zebraniu tenisistów wielkopolskich, które odbyło się w lokalu KS Zjednoczenie postanowiono powołać do życia Poznański Okręgowy Związek Lawn-Tenisowy. Obradom przewodniczył prok. Jonsik. Wybrano władze okręgu w następującym składzie: prezes prok. Jonsik, wiceprezesi — Szulc i Golebniak, sekretarz — Bruch, skarbnik — Urbanik, gospodarz — prof. Nowak, kapitan sportowy — B. Cynka.

Wystawa sprzętu sportowego

GDYNIA, 27. 10. Jak się dowiadujemy, Wydział WF i PW przy Zarządzie Miejskim w Sopocie organizuje w okresie od 15 kwietnia do 15 września „międzynarodową wystawę sprzętu sportowego“. Wystawa ta, w której wezmą udział wszystkie niemal europejskie wytwórnie sprzętu sportowego, ma za zadanie pobudzenie rodzimej inicjatywy na tym zaniedbanym dotychczas u nas polu.

P. Z. B. KOMUNIKUJE

1. Zmiany adresów

Częstochowski OZB — Częstochowa, ul. Pufawska 2.
Pomorski OZB — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 29, tel. 81-16.
Krakowski OZB — Kraków, Rynek Główny 44.
Śląski OZB — Katowice, Francuski 12.

2. Przyjmowanie nowych członków

Na członków przyjęto:
1. MKS Milicja Gdańsk — Nowy Świat 27.
2. KS „Gedania“ Gdańsk — PKP, Oddział elektrotechniczny.
3. WKS „Flota“ Nowy Port.
4. KS „Wejherowianka“ — Wejherowo, Wałowa 26.
5. KS „BOP“ Gdańska — ul. Morska 22 (z przydziałem do Gdańskiego OZB).

6. RKS „Broń“ Radom.
7. KS „Radomiak“ Radom przy fabryce Bata, ul. Dolna 10, z tym, że przydział do Okręgu nastąpi w terminie późniejszym.

3. Utworzenie nowego Okręgu
Zgodnie z § 8 statutu PZB uchwała Zarządu PZB z dnia 22. 10. 45 r. utworzono Gdański Okręgowy Związek Bokserski z siedzibą w Gdańsku, Nowy Świat 27.

4. Przesunięcia z okręgu do okręgu
Nawiązując do punktu 3 niniejszego komunikatu przesunięto KKS „Grom“ Gdynia z Pomorskiego do Gdańskiego OZB.

5. Mianowanie Komisarza
Komisarzem OZB na Okręg Lubelski mianowano ob. Tadeusza Marciniaka z Lublina, ul. Zamojska 22.

6. Podziękowania
Zarząd PZB składa serdeczne podziękowanie ob. Nowakowskiemu, kierownikowi KS „Zryw“ przy ZWM Bydgoszcz, za ofiarowanie kwoty 300 zł na zasilenie funduszu PZB.

7. Zebranie Pełnego Zarządu PZB
Zgodnie z § 24 statutu PZB z okazji pierwszych międzypaństwowych zawodów Polska — Czechosłowacja, zwołuje się na sobotę, dnia 3. 11 br. na godz. 19-tą w sali „Piwnicy Ratuszowej“, Poznań, Stary Rynek pełne zebranie Zarządu PZB. Na zebranie powyższe okręgi winny delegować swojego delegata.

Dobre wyniki pływaków szwedzkich i duńskich

Na wielkich duńsko-szwedzkich zawodach pływackich na pływalni w Frederiksberg osiągnięto szereg dobrych wyników. M. in. szwedka Marianna Nilsson przepłynęła 200 m stylem klasycznym w 3 min. 10 sek. 100 m stylem dowolnym pań wygrała w pierwszorzędym czasie Karen

Margrethe 1.08.1 min. Inne wyniki zawodowe są następujące: 200 mtr. stylem grzbietowym pań 1) Bjorn Borg (Szwecja) 2,38,2 min.; 200 mtr. stylem klasycznym pań: 1) Roland Anderson 3,01,3 min.; 400 mtr. stylem dowolnym pań 1) Björn Borg (Szwecja) 4,56,8 min.; 100 mtr. sty-

lem dowolnym pań: 1) Karen Margrethe 1,08,1 min.; 100 mtr. stylem grzbietowym pań: 1) Karen Margrethe 1,13,6 min.; 200 mtr. stylem klasycznym pań: 1) Marianne Nilssen (Szwecja) 3,10 min. (PAP)

Doskonale wyniki lekkoatletów szwedzkich

W czasie okręgowych mistrzostw lekkoatletycznych w Leksand (Szwecja), Sven Erikson rzucił oszczepem 73 m. 03 cm., ustanawiając tym samym nowy rekord okręgu.

Goeteborgu, Bertil Jonsson osiągnął w rzucie kulą 15 m 25 cm. Wynik ten jest zaledwie o 7 cm. gorszy od rekordu Szwecji.

Na zawodach lekkoatletycznych w Visby, Arne Andersson wygrał bieg

na 3.000 m. w czasie 8 m. 31,6 sek. W innych konkurencjach osiągnięto również szereg dobrych wyników. Bieg na 100 m. wygrał Sten Olssen w czasie 10,9 sek. 400 m. wygrał również Sten Olssen w czasie 50,5 sek. Drugim był Nils Tell — 50,8 sek. Skok o tyczce wygrał B. Hultquist 3,80 m. (PAP).

Z obrad PZPN

Na ostatnim posiedzeniu Polskiego Związku Piłki Nożnej powzięto decyzję, na mocy której ukarani przez wojewódzki Komitet Sportowy w Krakowie dożywotnim odsunięciem od czynnego życia sportowego, b. piłkarze krakowskiej Wisły: Zdzisław Mordarski (ostatnio WKS Legia), Mieczysław Rupa, Henryk Se-

rafin, nie mogą występować w żadnej drużynie zrzeszonej przez okręgowe związki w Polskim Związku Piłki Nożnej. Powodem dożywotniej dyskwalifikacji, nałożonej przez PZPN, był udział wymienionych zawodników w drużynie hitlerowskiej i oddawanie pozdrowienia hitlerowskiego na boisku. (PAP)

Drobiazgi bokserskie

PZB mianował na okręg lubelski komisarza w osobie ob. Tadeusza Marciniaka, który ma za zadanie zorganizować okręg lubelski i zwołać Walne Zgromadzenie celem wyboru władz okręgu.

Okręg poznański liczy w chwili obecnej 9 klubów, z których 4 znajdują się w Poznaniu a cztery na prowincji. Są to następujące zespoły: Warta, HCP, ZWM Orkan, KKS i Zjednoczeni w Poznaniu, Pogoń w Mogilnie, Stella w Gnieźnie oraz KKS i „Leszczynianka“ w Lesznie.

BLYSKAWICZNY TURNIEJ SIÓDEMKOWY

Staraniem Polskiego Związku Hokeja na trawie rozegrany zostanie w dniu 4 listopada br. turniej siódemkowy przy udziale drużyn Poznania, Gniezna. Srody, Mogilna i in. Wzycieskie zespoły zostaną nagrodzone.

BOKSERSKI OKRĘG W GDAŃSKU POWOŁANY DO ŻYCIA

PZB na swym ostatnim posiedzeniu utworzył Gdański Okręgowy Związek Bokserski z siedzibą w Gdańsku. Do nowoutworzonego okręgu należą w chwili obecnej następujące kluby: BOP Gdańsk, Milicyjny KS - Gdańsk, Gedania (Gd), Flota i Grom (Gdynia) oraz „Wejherowianka“. Terenem działalności nowego okręgu jest całe wybrzeże. Jest to po utworzeniu okręgu w Częstochowie nasz najmłodszy okręg, który ma szerokie i wielkie pole do rozwoju.